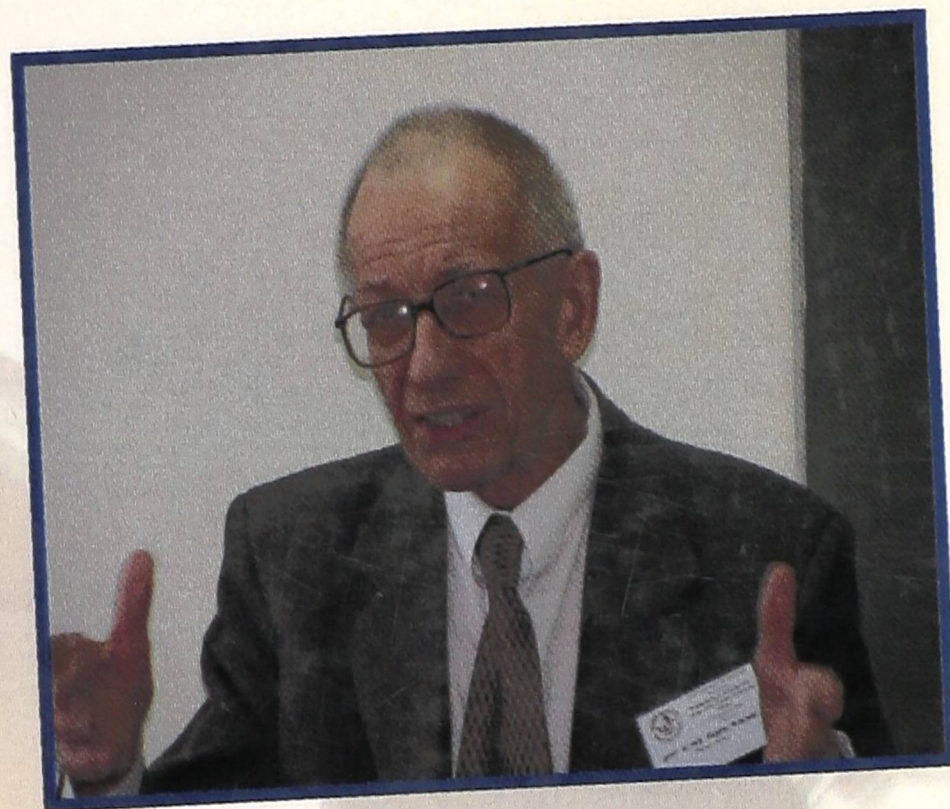
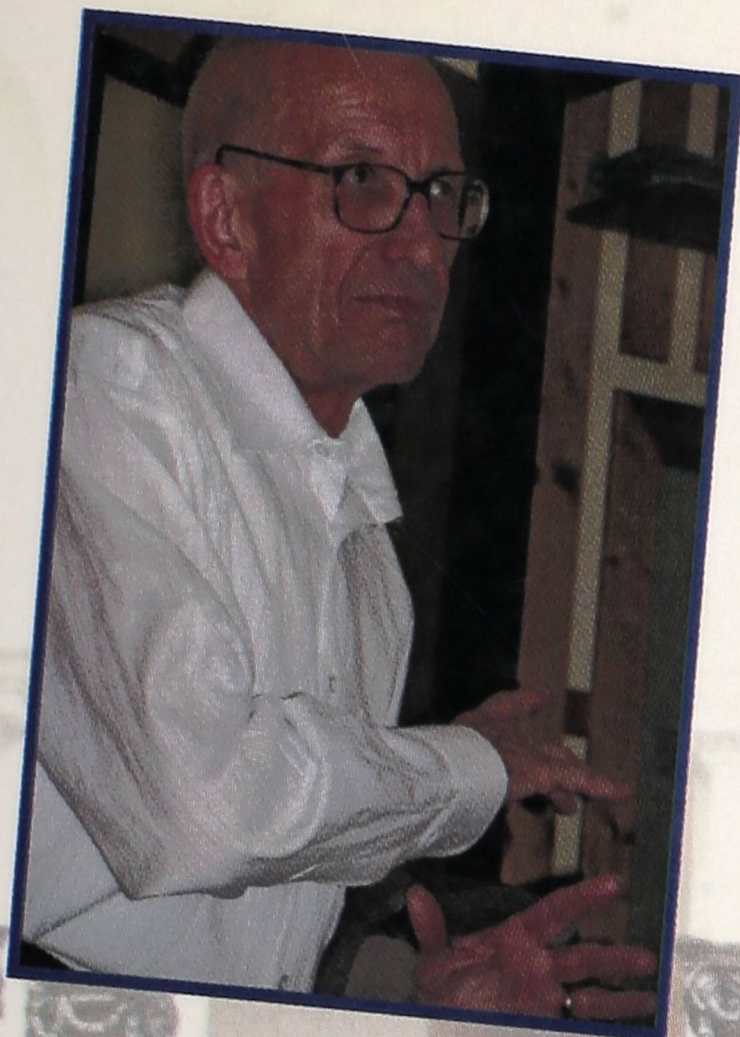
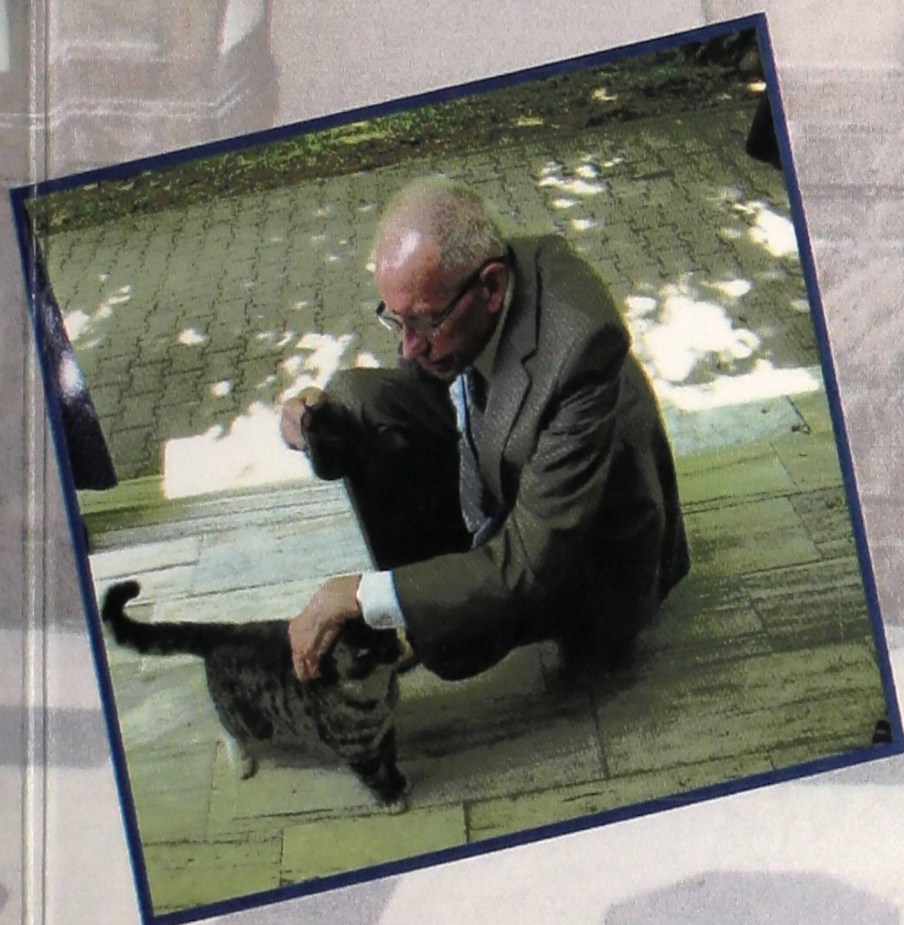
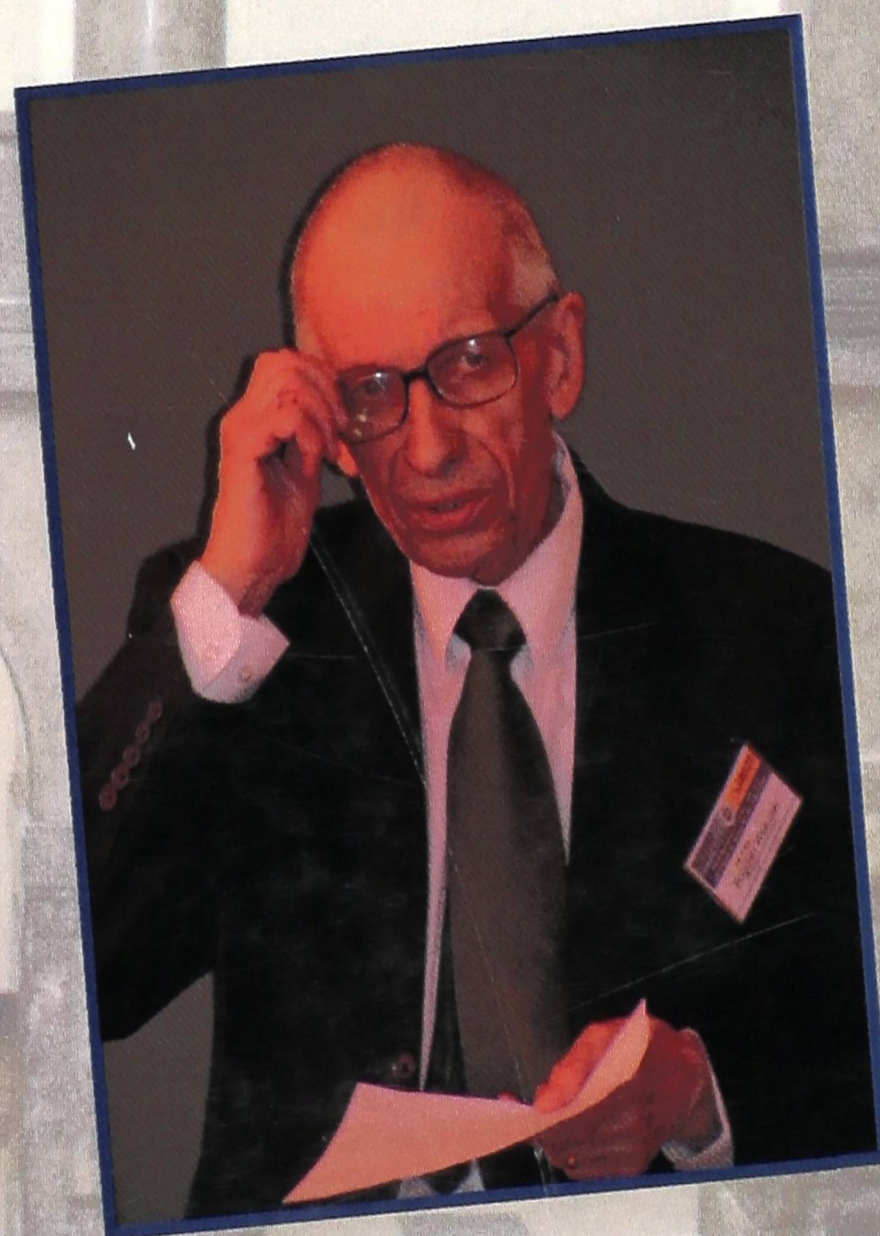




*Cum reverentia,
gratia, amicitia...*



III

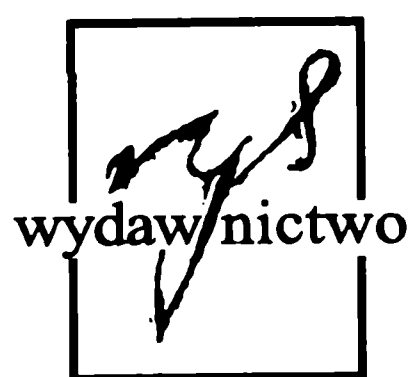
Cum reverentia, gratia, amicitia...

Cum reverentia, gratia, amicitia...

**Księga jubileuszowa dedykowana
Profesorowi Bogdanowi Walczakowi**

**pod redakcją
Jolanty Migdał i Agnieszki Piotrowskiej-Wojaczyk**

III



Poznań 2013

Projekt okładki: Wydawnictwo Rys

Lista recenzentów:

Prof. dr hab. Mieczysław Balowski
Prof. dr hab. Władysława Bryła
Doc. PhDr. Ivana Dobrotová, Ph.D.
Prof. dr hab. Jolanta Ignatowicz-Skowrońska
Prof. dr hab. Dorota Kozaryn
Prof. dr hab. Bogusław Nowowiejski
Prof. dr hab. Małgorzata Peisert
Prof. dr hab. Andrzej Sieradzki
Prof. dr hab. Elżbieta Skorupska-Raczyńska

Copyright by:
Wydawnictwo Rys and Autorzy

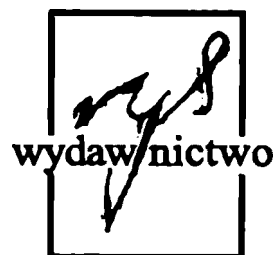
**Publikacja ukazała się dzięki dotacji
Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Prof. dra hab. Bronisława Marciniaka,
Pani Dziekan Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej Prof. dr hab. Bogumiły Kaniewskiej
oraz Pana Dyrektora Instytutu Filologii Polskiej Prof. dra hab. Krzysztofa Trybusia**

Wydanie I, Poznań 2013

Tom: III

ISBN 978-83-63664-11-4

Wydanie



Wydawnictwo Rys
ul. Różana 9/10
61-577 Poznań
tel./fax 048 61 833 16 03
kom. 0600 44 55 80
e-mail: rysstudio@o2.pl
www.wydawnictworys.com

Leszek Tymiakin
Lublin

Wartość emocjonalna w świetle sądów dorosłych przedstawicieli obu płci

Każdy człowiek postrzega samego siebie w określony sposób. Obraz ‘ja’ stanowi stosunkowo spójną strukturę, w której skład m.in. wchodzi: wyobrażenie o stopniu atrakcyjności własnego ciała, samowiedza na temat osobistych predyspozycji psychicznych, potencjał intelektualny, nosicielstwo cenionych wartości moralnych¹. Znaczący wpływ na jakość samowypowiedzenia mają również takie kategorie, jak: pochodzenie społeczne, przynależność państwowa, religijna czy rasowa, wykształcenie, zawód, osiągnięcia oraz porażki życiowe, stan cywilny i zdrowotny, aktualny wiek, płeć. W tworzeniu własnego wizerunku niemały udział przypisać ponadto należy potrzebom, zwłaszcza tym wtórnym, nabytym, wyższego rzędu, choć istotne wydaje się też zaspokajanie tych niższych, pierwotnych.

Znajomość samego siebie, będącą rezultatem trwającego przez całe życie procesu poznawczego, postrzegać zatem można jako silnie zindywidualizowany zbiór elementów, w którym jeden z ważniejszych składników stanowią opinie otoczenia². Ten komponent całości skłania każdą jednostkę do wytwarzania i nazywania wieloaspektowych zależności, w jakie podmiot wchodzi z członkami danej wspólnoty, a także z reprezentantami innych zbiorowości oraz ciągłego definiowania tego stosunku w kategoriach np. uprzejmości, agresywności, dystansu lub bliskości. Niekiedy nawet obraz samego siebie trzeba wynegocjować, tzn. wykreować go na użytek określonej relacji i spowodować, by zyskał on akceptację przedstawicieli grupy odniesienia. Stąd (nie

¹ S. Gerstman (*Psychologia na co dzień*, Warszawa 1973, s. 93-94) pisał: „Obraz samego siebie, składający się z oceny ogólnej i ocen częściowych, odpowiada rzeczywistości pod warunkiem, że człowiek, który go tworzy lub przyjmuje, umie być szczery zarówno wobec siebie, jak i wobec otoczenia. [...] Jeśli jest nieszczerzy] powstaje fasadowy obraz samego siebie”.

² Zdaniem I. S. Kona (*Odkrycie „ja”*, przekł. L. Siniugina, Warszawa 1987, s. 38-39) zawiera ona trzy komponenty: „wyobrażenie o tym, jak mnie odbiera inna osoba, wyobrażenie o tym, jak ona mnie ocenia, oraz związaną z tym samoocenę, tj. poczucie dumy lub poniżenia. [...] Pod wpływem sprzyjających opinii otoczenia samoocena jest wyższa, pod wpływem niesprzyjających – niższa, przy czym zmienia się niekiedy samoocena tych właściwości, które w ogóle nie podlegały ocenie otoczenia”.

tylko zresztą) w obecnym świecie, tak kluczowa dla miejsca w społeczności (i osiągania zazwyczaj zakładanego w niej sukcesu) okazuje się kwestia autoprezentacji, więc dbałości o sposób ekspozycji własnej osoby. Wyrażanie siebie z reguły jest związane z pozyskiwaniem różnego rodzaju środków ekspresji, czyli zwiększaniem zasobów ‘fasady osobistej’ (słowa, gesty, mimika, ubiór, maniery) i ‘dekoracji’ (tj. wystroju miejsca, mebli, samochodu itp.)³. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że idea ‘ja’ nie stanowi czegoś niezmiennego. Jej treść oraz znaczenie podlegają nieustannym modyfikacjom, swoistym dopasowaniom do zdynamizowanych społeczno-psychologicznych warunków czy stanów.

Dodajmy, iż ważnym źródłem autowiedzy są też role, jakie dana osoba pełni obecnie i jakie odgrywała w przeszłości. Utrwalanie wspomnień jest działaniem subiektywnym, co oznacza, że magazynowane w jego efekcie informacje mogą być jedynie częściowo dostępne dla innych osób, większość lub wszystkie dostrzegane i najtrafniej interpretowane są wyłącznie przez aktywny podmiot. Dla dokonującej tej operacji jednostki rejestrowanie faktów związanych z ‘ja-dzisiaj’ i z ‘ja-wczoraj’ staje się dowodem prawdziwości doświadczeń⁴, a ich sumaryczne zestawienie stanowi podstawę dla kształtowania ‘tożsamości ego’⁵.

Ogólnie wiadomo, że cechą pamięci jest wybiórczość, przy czym najlepiej zapamiętuje się te osoby, wydarzenia czy przedmioty, z którymi wiąże się przeżycie emocjonalne. Im jest ono intensywniejsze, tym zachodzi prawdopodobieństwo głębszego ich utrwalenia, włączenia w zbiór trwałej samowiedzy oraz – tym większe oddziaływanie na przeżywający podmiot. Warto więc na wstępie podkreślić istotny aspekt omawianego procesu, a mianowicie taki,

³ Według K. Łęckiego i A. Szóstaka (*Komunikacja interpersonalna w pracy socjalnej*, Warszawa 1996, s. 40) większość, jeśli nie wszystkie zachowania ludzkie posiadają określoną wartość komunikacyjną (patrz: A. Mattelart, M. Mattelart, *Teorie komunikacji. Krótkie wprowadzenie*, przekł. J. Mikułowski Pomorski, Warszawa – Kraków 2001, s. 59). W opinii M. Bachtina (*Estetyka twórczości słownej*, tłum. D. Ulicka, Warszawa 1986, s. 409) każde „postępowanie człowieka – to potencjalny tekst”; por. M. Ziółkowski, *Znaczenie – Interakcja – Rozumienie. Studium z symbolicznego interakcjonizmu i socjologii fenomenologicznej jako wersji socjologii humanistycznej*, Warszawa 1981, s. 110 oraz B. Sandig, M. Selting, *Style dyskursu*, w: *Dyskurs jako struktura i proces*, red. T. A. van Dijk, przekł. G. Grochowski, Warszawa 2001, s. 131-152.

⁴ Zob. K. N. L. Cissna, E. Sieburg, *Wzory potwierdzenia i odmowy potwierdzenia w interakcjach*, w: *Mosty zamiast murów. O komunikowaniu się między ludźmi*, red. J. Stewart, przekł. J. Doktor, A. Kochańska, P. Kostyło, J. Kowalczyńska, J. Rączaszek, J. Suchecki, Warszawa 2000, s. 367.

⁵ Termin odnoszący się do tego, jak dana osoba świadomie siebie postrzega, zaproponował M. Argyle, *Psychologia stosunków międzyludzkich*, przekł. W. Domachowski, Warszawa 2001, s. 216.

że w świadomej aktywności (zdaje się) wszystkich ludzi, polegającej na porządkowaniu i hierarchizowaniu ze względu na przypisywaną im wartość elementów autopoznawczych, duże znaczenie odgrywają fakty związane z doświadczaniem różnego typu emocji⁶.

Niekwestionowany (chyba) udział 'wartości emocjonalnej' w budowaniu samoświadomości rodzi jednak kilka pytań szczegółowych. W niniejszym szkicu zechcę przyjrzeć się sposobowi rozumienia przez współczesnych, dorosłych i wykształconych osób tytułowego pojęcia oraz spróbuję przybliżyć czynniki, od których zależy siła wskazywanej kategorii aksjologicznej; zaprezentuję również przywoływane przez respondentów wady i zalety tej rzadko opisywanej w literaturze przedmiotu wartości. Główne zadanie będzie polegało na szukaniu informacji o obiektach, jakie mogą potencjalnie zyskiwać wartość emocjonalną i zastanawianiu się, czy obiekty te są podobne? / identyczne? / odmienne? u przedstawicieli obu płci.

1. Wartość emocjonalna (definiowanie)

Zdaniem J. Puzyniny, wartość 'to coś dobrego, cennego, ku czemu dążenie leży w ludzkiej naturze'.⁷ Pomijając w tym miejscu fakt istnienia licznych klasyfikacji, trzeba by powiedzieć, że badacze piszą zasadniczo na temat wartości kwalifikatywnych, które mogą być pozytywne lub negatywne, oraz wartości ontycznych, które „albo są, albo ich nie ma, a w każdym razie nie można mówić o istnieniu skali i stopniowaniu”⁸ tychże. W wielostronnych analizach, obok powyższego, podstawowego podziału, uwzględnia się bardzo zróżnicowane kryteria wartościowania: „pragmatyczne, ekonomiczne, hedonistyczne, witalne, społeczne, odczuć, perfekcjonistyczne, estetyczne, poznawcze, etyczne, sakralne”⁹. Przeprowadzane przez człowieka wartościowanie, inspirowane bądź przez ludzi, bądź przez inne istoty, ale także przez elementy świata nieożywionego, jest podatne na zniekształcenia i nierzadko bezpośrednio zależy od nastroju osoby go dokonującej. Złożoność problemów związanych z wartościowaniem, czyli określaniem wartości kogoś lub czegoś,

⁶ Założenie to pozwoliło J. Reykowskiemu (zob. *Podstawy prospołeczne a osobowość*, Warszawa 1979, s. 242) twierdzić, że sieć poznawcza zawiera „dwa sposoby uporządkowania doświadczenia, operacyjny i wartościujący, które nie stanowią dwóch różnych obszarów sieci, lecz dwie zasady funkcjonowania tej samej całości”.

⁷ J. Puzynina, *Język wartości*, Warszawa 1992, s. 14.

⁸ E. Laskowska, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz 1992, s. 13.

⁹ W. Lubaś, *Potoczne emocje w perswazji*, w: *Język perswazji publicznej*, red. K. Mosiołek-Kłosińska, T. Zgółka, Poznań 2003, s. 43.

pogłębia nacechowany subiektywizmem sam proces oceniania. Skłonność do wyrażania ocen¹⁰, co zachodzi w przypadku wielu działań autopoznawczych, występuje (przypomnijmy) najintensywniej w sytuacjach, w których pojawiają się silne emocje, najprościej i najczęściej rozumiane jako ‘przeżycie psychiczne’ odzwierciedlające nastawienie jednostki do wywołujących je bodźców¹¹.

Wśród cytowanych niżej, a tworzonych przez kobiety (dalej – K) i mężczyzn (dalej – M) definicji arbitralnych¹², tj. zawierających w sobie zarówno wiedzę o desygnacie, jak i informacje o ocenach, opiniach oraz postawach osób definiujących, obserwuje się koncentrację na dwóch aspektach znaczenia wyjaśnianego pojęcia: przedmiotowym i podmiotowym. W świetle uzyskanych wypowiedzi ankietowych okazuje się bowiem, że w ‘wartości emocjonalnej’ przedstawiciele obu płci widzą: a) jakość lub cechę obiektu, generującą określonego rodzaju emocje (*Pewna jakość przedmiotu, osoby, która wywołuje emocje u odbiorcy / u człowieka mającego z nią kontakt* – K; *Cecha lub zespół cech właściwych danej osobie lub rzeczy, stanowiących o jej walorach mogących zaspokoić potrzeby emocjonalne ludzi* – M); b) zachodzące w psychice ludzkiej procesy lub stany emocjonalne (*To pewne procesy psychiczne, które nadają różnym bodźcom znaczenie* – K; *Wszelkie odczucia emocjonalne, które w sposób indywidualny wytwarzają w nas różne osoby, zwierzęta, przedmioty* – M). W przytoczonych wypowiedziach zaznacza się znamieną dwukierunkowość oddziaływań: z jednej strony – to obiekty mają w sobie potencjalną moc wywoływania u człowieka określonego typu emocji, z drugiej – to człowiek może obdarzać emocjami wybrane obiekty; c) predyspozycje psychiczne jednostki do przeżywania emocji i kształtujących poznanie nastrojów¹³ (*Zdolność do kontrolowania i okazywania uczuć* – K); ostatnie rozumienie jest typowe wyłącznie dla kobiet.

¹⁰ M. Ossowska (*Podstawy nauki o moralności*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1994, s. 74) pisze o dwóch koncepcjach oceny: „Według jednej, węższej, oceną byłyby wszelkie wypowiedzi zawierające orzeczniki takie, jak ‘dobry’, ‘zły’ i ich pochodne. Według drugiej, szerszej, ocenami byłyby nie tylko tego rodzaju wypowiedzi, ale i wszelkie wypowiedzi zawierające pochwałę albo naganę”.

¹¹ Por. W. P. Zaczyński, *Uczenie się przez przeżywanie. Rzecz o teorii wielostronnego kształcenia*, Warszawa 1990, s. 50.

¹² Por. E. Grodziński, *Wypowiedzi performatywne. Z aktualnych zagadnień filozofii języka*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1980, s. 126. Zacytujmy jeszcze E. Aronsona (*Człowiek – istota społeczna*, przekł. J. Radzicki, Warszawa 2000, s. 110 i s. 111), według którego ‘opinia’ – „jest tym, co dana osoba uważa za prawdę, natomiast ‘postawa’ to „opinia, która zawiera komponent wartościujący i komponent emocjonalny”.

¹³ P. Ekman i R. J. Davidson (red., *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, przekł. B. Wojciszke, Gdańsk 1999, s. 50-51) stwierdzają, że „dla niektórych badaczy afektu podstawowa różnica między emocją i nastrojem dotyczy długości ich trwania: emocje uważane są za krótkotrwałe, nastrój zaś – za długotrwały”. „Uważam – pisze dalej R. J. Davidson – że

Analizując wypowiedzi reprezentantów obu płci, bez trudu zauważa się ważną cechę definiowanej ‘wartości emocjonalnej’, a mianowicie jej stopniowalność. Miejsce na skali warunkują nazywane przez respondentów elementy. Mogą nimi być: a) najczęściej wskazywana intensywność doznań bodźcowych (*Wartość emocjonalna może być większa lub mniejsza, w zależności od tego, w jakim stopniu wywarła / wywiera wpływ na życie danej osoby, jak silnie wiąże się ze wspomnieniem* – K); b) nie bez znaczenia okazują się też różnego rodzaju czynniki osobowościowe, takie jak: charakter, temperament, doświadczenia życiowe jednostki (*Kształtują ją czynniki personalne, tzn. zdolność okazywania emocji jest różna u różnych osób* – K; *Myślę, że zależy od naszego doświadczenia życiowego, wrażliwości, wieku* – K; *Od charakteru człowieka* – M; c) najrzadziej mówi się o wpływie okoliczności jako czynniku determinującym zmienność specyfikowanej wartości kwalifikatywnej (*Wpływają na nią okoliczności, osoby, otoczenie* – K).

2. Obiekty bodźcowe (stymulatory emocji)

Emocje, stanowiące spontaniczne reakcje człowieka na określony, wywołujący je obiekt, w naturalny sposób towarzyszące procesowi wartościowania, mogą być przyjemne lub nieprzyjemne. Z reguły bywa tak, że najpierw czegoś doświadczamy, potem interpretujemy to coś, wreszcie – nadajemy mu znak dodatni lub ujemny¹⁴. Dla niniejszych rozważań najbardziej istotny jest ewentualny wpływ, jaki na typ i intensywność przeżyć wywiera przynależność płciowa postrzegającego i analizującego podmiotu. Wydaje się, że u kobiet

istotną różnicę między emocjami i nastrojami można wskazać dzięki funkcjonalnej analizie każdego z tych zjawisk. Wielu teoretyków zakłada, że podstawową funkcją emocji jest modulacja i selekcja działań. Emocje wzbudzane są najczęściej w sytuacjach wymagających działań przystosowawczych, a ich wzbudzaniu towarzyszy zwykle aktywność autonomicznego układu nerwowego wspierająca działanie wywołane emocją. Główną funkcją nastroju jest natomiast modulacja i selekcjonowanie czynności poznawczych. Nastrój działa jako podstawowy mechanizm zmiany przetwarzanych treści i sposobu ich przetwarzania. Nasila on pamięciową dostępność pewnych treści i osłabia dostępność innych”.

¹⁴ Podobną funkcję pełnią ‘sentymenty’, „oznaczające skłonności do określonego reagowania na jakieś obiekty czy rodzaje zdarzeń” (P. Ekman, R. J. Davidson, op. cit., s. 62). W naukach psychologicznych stosowany jest ponadto termin ‘inklinacji wartościującej’, którą „ogólnie możemy zdefiniować jako stałą tendencję do reagowania w określony pod względem wartościowania sposób. Inklinacja pozytywna oznacza, że jednostka skłonna jest dostrzegać raczej dobre niż złe strony świata i siebie, gotowa jest nadawać niejasnym, nowym, nienacechowanym wcześniej wartościami sygnałom znaczenie pozytywne”, J. Czapliński, *Wartościowanie. Efekt negatywności (o naturze realizmu)*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988, s. 8.

i mężczyzn zbliżone stany wewnętrzne (afektywne) nie zawsze muszą być wywołane przez jednakowe (te same) obiekty. Wskazanie tych reprezentatywnych dla osobników obu płci mogłoby stanowić pewną przesłankę ułatwiającą identyfikację różnic rodzajowych w zakresie reakcji emocjonalnych. Według pięćdziesięciu dorosłych respondentów z Lubelszczyzny bodźcami, mogącymi kształtować pobudzenie emocjonalne, są: a) przede wszystkim osoby, wśród których kobiety najczęściej wymieniają: *matkę, ojca, męża, syna, rodziców, dziadków*; rzadziej – *brata, siostrę, córkę, dziecko / dzieci, kochaną osobę*. Jedna z respondentek napisała nawet, że *istotnym źródłem emocji dla mnie jestem ja sama. Własna historia i własne zachowania absorbują człowieka w najwyższym stopniu*. Sąd ten jest zgodny z powszechną opinią mówiącą, iż przekonania względem siebie najmocniej wpływają na poczucie autowartości. Dodajmy, że do osób wywołujących w mężczyznach zapamiętywane stany emocjonalne należą: *partner, małżonek, kochanek/ka, przełożony, mama, żona / moje dzieci i żona*; b) w ramach czynników generujących wartość emocjonalną wskazywano również następujące wydarzenia: *śmierć bliskiej osoby / strata bliskiej osoby, wypadek, choroba, pierwsza randka, zaręczyny, ślub, narodziny dziecka / narodziny pierwszego dziecka; przyjmowanie sakramentów świętych*. Takich odpowiedzi udzieliły kobiety, mężczyźni zaś najczęściej przywoływali: *awans / uzyskanie ważnej nagrody, narodziny dzieci, pogrzeb, ślub, wypadek / katastrofę lotniczą oraz brak pieniędzy*; c) zjawiskiem, wyzwalającym silne emocje, zdaniem pań, może stać się: *ciepło promieni słonecznych, powiew wiatru / silny wiatr, powódź, śpiew ptaków, tęcza, ulewa, wschód / zachód słońca nad wodą*. Panowie prawie wyłącznie zapamiętują gwałtowniejsze stany natury (*burza, huragan, tornado, tsunami, wichura*); d) w przypadku bodźcowego przedmiotu respondentki chętnie odwołują się do pamiętki z dzieciństwa (*lalka, zabawka*), elementu ubioru (*sukienka, którą miałam na sobie podczas pierwszego pocałunku* czy będąca źródłem wielu emocji i wspomnień *suknia ślubna*), a także do *pierścionka zaręczynowego* oraz *obrączki*. Mniej wylewni panowie piszą o *szczęśliwym krawacie, telefonie / telefonie komórkowym, portfelu lub medaliku*; e) wśród werbalnych stymulatorów emocji najczęściej cytowane są słowa Scarlett O'Hary „*Pomyślę o tym jutro*” oraz „*kocham cię, tęsknię*” *od męża, dziecka*. Zwykle wiążą się one z konkretnymi, ważnymi dla respondentek nadawcami, np. *nieustanna krytyka i niezadowolenie rodziców z podejmowanych przeze mnie decyzji*; „*Ja bym zrobiła inaczej...*”; „*Przekonasz się, że...*”; *słowa dziadków / rodziców*. Ważkie okazują się także kwestie wypowiedziane przez Jana Pawła II: „*Niech zstąpi duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi*”, a także *plotki na mój temat, obelgi*. U mężczyzn pozytywne bądź negatywne przeżycia wywołują: *zdrobniałe imiona, kulturalne „dziękuję”, przekleństwa, wulgaryzmy / wulgarne – „Ty, h...”*, jak też cytaty

z klasyków polskiej literatury (*Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga*); f) spośród utworów literackich, związanych z wytwarzaniem silniejszych doznań, typuje się zazwyczaj (raczej wspólne dla przedstawicieli obu płci) albo ogólnie określane *wiersze, bajki i baśnie, które zaspokajają potrzeby poznawcze oraz umożliwiają zrozumienie otaczającego świata*, albo też precyzyjniej wskazywane: *wiersze H. Poświatowskiej, powieści G. Pauszer-Klonowskiej, „Testament mój” – J. Słowackiego, „Powrót taty” – A. Mickiewicza, „Mistrz i Małgorzata”, „Dobry” – Waldemara Łysiaka, może dla katolika „Biblia”?*; g) preferencje filmowe, determinowane płcią odbiorcy, zaznaczają się już bardziej wyraziście. Panie wymieniają tytuły, najogólniej rzecz ujmując, dzieł psychologicznych, tj.: *„Angielski pacjent”, „Fortepian”, „Trędowata”, „Trzy kolory. Niebieski”, „Zapach kobiety”,* niekiedy z dodatkowym komentarzem, np. *„Cześć Tereska” R. Glińskiego – można obserwować tu braki w emocjonalnym życiu Tereski, bliskości, więzi, zrozumienia, brak oparcia w rodzicach.* Mężczyźni wybierają filmy przygodowe (czasami z podaniem nazwiska ich twórcy), zarówno historyczne, jak i współczesne oraz te, z gatunku *science fiction*: *„Kanał” – A. Wajdy, „Łowca androidów” – Ridley’a Scotta, „Ogniem i mieczem”, „Pluton” – Olivera Stone’a, „Potop”, „Przełamując fale” – Larsa von Triera, „Różyczka”*; h) wartość emocjonalną wywołują także inne teksty kultury, w rodzaju: obraz malarski, ze wskazywanym przez kobiety: *„Macierzyństwem” – S. Wyspiańskiego* czy *„Nenufarami”,* choć tutaj, podobnie jak w przypadku stymulujących słów, kluczowy jest autor pracy, np. *serce namalowane przez moje dziecko / mój portret autorstwa mojej córki;* mężczyźni wymieniają wyłącznie dzieła znane i uznane, m.in.: *„Krzyk” Muncha* albo *„Katedra w Rouen” C. Moneta.* Niekiedy rolę impulsu pełnią *piosenki Bułata Okudźawy* lub *„Dziwny jest ten świat” – Cz. Niemena* oraz *„Jaka róża, taki cierń” – E. Geppert, „Upiór w operze”, „W moim magicznym domu”,* które przywołują kobiety; mężczyźni natomiast emocjonalnie odbierają zwłaszcza utwory patriotyczne: *Hymn narodowy / Mazurek Dąbrowskiego* lub kompozycje należące do tzw. muzyki klasycznej: *mazurki Szopena, symfonie Beethovena.*

3. Zalety, wady (konsekwencje / role) tytułowej kategorii

Niektóre z emocjonalnych transmisji unikalnych doświadczeń jednostki bywają reakcjami na tyle znaczącymi, że człowiek nierzadko pamięta o nich przez dziesiątki lat. Stanowiące rezultat raczej świadomej integracji danych zmysłowych z subiektywnym wartościowaniem, zróżnicowane ze względu

na liczne uwarunkowania (w tym – z uwagi na płeć podmiotu), funkcjonują w ludzkiej pamięci i utrwalane są w niej – podkreślmy – jako albo miłe (dodatnie), albo przykre (ujemne), co potwierdzają także wypowiedzi osób ankietowanych: *Wartość emocjonalna odwołuje się do wszelkich emocji, które są w człowieku, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych* – K; *Niełatwo wskazać kilka reprezentatywnych, bo wszystkie emocje w takim samym stopniu mogą być związane z wartością emocjonalną* – M. Mimo zgłaszanych trudności, respondentom zdarza się wymieniać rodzaje stanów wewnętrznych, które bez jakichkolwiek wątpliwości dają się zakwalifikować do powszechnie stosowanego podziału opartego na dychotomii. W zakresie pozytywnych emocji bądź ich symptomów kobiety najczęściej odwołują się do: *miłości, przywiązania, radości, sympatii, śmiechu, zadowolenia, zachwyty*. Mężczyźni, poza *miłością i radością*, wskazują na *czasy dzieciństwa / młodości, piękno, spokój, szczęście, wzruszenie*. Dodajmy, że dla tych ostatnich doświadczeniami negatywnymi są: *ból i złość*, co powtarza się i u kobiet, które do dwuelementowego „męskiego zbioru” dodają takie przeżycia, jak: *apatia, bezsilność, gniew, lęk, niechęć, nienawiść, niepewność, poczucie przemijania / nieustającego upływu czasu, smutek, strach, wściekłość, zawiść, zazdrość, zniechęcenie*. Reprezentanci obu płci piszą ponadto o odczuciach aksjologicznie ambiwalentnych, czyli o *nostalgii, sentymencie, tęsknocie*¹⁵.

Większość ankietowanych kobiet i mężczyzn dostrzega również zalety oraz wady specyfikowanej kategorii. Przedstawicielki pań przymioty wartości emocjonalnej sytuują w następujących obszarach: *pokazuje stosunek człowieka do rzeczywistości; pozwala na 'pełniejsze', 'głębsze' przeżycie pewnych sytuacji w życiu; daje możliwość świadomego pobudzenia do pozytywnych działań; rozbudza wrażliwość na drugiego człowieka, jego potrzeby; rozwija empatię; sprawia, że jesteśmy bardziej refleksyjni*. Zdaniem respondentek, *wartość emocjonalna określa nasz indywidualizm oraz buduje relacje z bliskimi*. Podobnie myślą mężczyźni, widząc w podstawowej dla niniejszego szkicu kategorii głównie czynnik kreujący ludzkie zachowania (*wzbogaca nasze życie / nadaje sens naszemu życiu / motywuje do pracy; wspomaga proces zapamiętywania*). Ci sami badani do mankamentów opisywanej wartości zaliczają to, że *wywołuje ona dolegliwości psychosomatyczne; uprzedza / zniechęca do niektórych działań lub osób; wywołuje strach; przypomina nam czasem coś, o czym nie chcielibyśmy pamiętać; nie pozwala na całkowicie obiektywną ocenę świata*. Kobiety, w odróżnieniu od mężczyzn, znacznie konsekwentniej podkreślają

¹⁵ Por. rodzaje emocji (i waloryzacji) w artykule W. Lubasia, *Potoczne emocje w perswazji*, op. cit., s. 42; zob. też: M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin 2005 oraz J. Mellibruda, *Ja – Ty – My. Psychologiczne możliwości ulepszania kontaktów międzyludzkich*, Warszawa 1986.

destrukcyjny charakter zjawiska, twierdząc, iż *powoduje ono schematyczność zachowań; negatywnie wpływa na podejmowanie ważnych decyzji w życiu; zdarza się, że wartość emocjonalna ma wpływ na osąd przedmiotu reprezentującego podobne cechy; prowadzi do nadmiernej wrażliwości; zaburza tok myśli / wywołuje bóle głowy, brzucha itp.; a poza tym – człowiek ukazujący swoje emocje jest postrzegany jako słaby i to zarówno, gdy pokazuje emocje negatywne, jak i pozytywne; w skrajnych przypadkach utrudnia życie*¹⁶.

* * *

Obraz samego siebie, będący efektem nieustannej samoobserwacji, ukierunkowanego organizowania informacji, a także odpowiedniej refleksji, wytwarzają znane w całości tylko doświadczającej jednostce tzw. treści osobiste, kumulujące zarówno wspomnienia, jak i działania aktualne. Najlepiej zapamiętuje się te spośród nich, które posiadają wartość emocjonalną, przez respondentów rozumianą przede wszystkim albo jako cecha obiektu, wytwarzająca określonego rodzaju emocje, albo jako stan emocjonalny – doświadczany i zapamiętywany przez człowieka. Opisywana w artykule wartość stanowi kategorię stopniowalną. Obok osobowości, typu charakteru, upodobań, zainteresowań, jest ona również uzależniona od płci podmiotu. Przeprowadzone badania pokazały, że tytułowa wartość niejednakowo kształtuje się u kobiet i mężczyzn, a różnice te dotyczą głównie: a) sposobu manifestowania emocji (*Mężczyźni wytwarzają podobne treści wartości emocjonalnej, co kobiety. Jednak uzewnętrznianie ich jest odmienne; Kobiety są bardziej emocjonalne, a mężczyźni przeżywają kłopoty i radości w samotności*); b) intensywności przeżyć (*Siła przeżycia emocjonalnego może być różna u przedstawicieli obu płci. U mężczyzn przeżywanie emocji jest mniej intensywne*); c) częściowo innych symulatorów, co sami respondenci tłumaczą następująco: *Różnice wynikają z faktu, że mężczyźni i kobiety postrzegają rzeczywistość w odmienny sposób. Ma na to wpływ nasza (kobieca) psychika, mocno skorelowana z czynnikami hormonalnymi; Różne treści wywołują emocje, co ma związek z wychowaniem i oczekiwaniami społecznymi wobec płci.*

¹⁶ W przeprowadzonej ankiecie kobiety zdecydowanie częściej niż mężczyźni podkreślają wpływ, jaki wartość emocjonalna wywiera na przyszłe działania jednostki. Oto przykładowe wypowiedzi respondentek: *Kontakt z jakimś zjawiskiem czy osobą, która wywołała silnie negatywne emocje, może wpływać na późniejsze unikanie kontaktu w tymi zjawiskami, osobami w celu uniknięcia tych samych negatywnych odczuć. I odwrotnie – kontakt wywołujący pozytywne emocje może skutkować chęcią ponownego ich przeżycia; Myślę, że ma ona wpływ na przyszłe wybory, decyzje w wielu, jeśli nie we wszystkich sferach naszego życia. Mężczyźni bardziej oszczędnie stwierdzają, że opisywana wartość może dodawać skrzydeł, ale może uczyć też ostrożności i powstrzymywać przed jakimś działaniem.*

Przypomnijmy, że wymienione determinanty zaznaczają się w nieco różnych (choć nie w każdym przypadku zupełnie odmiennych) obiektach, które mają dla przedstawicieli kobiet i mężczyzn określoną wartość emocjonalną. Zarówno dla pań, jak i panów wspólne są bowiem związane z odczuwaniem emocji osoby spokrewnione, chociaż panowie (przynajmniej w ankiecie) częściej niż panie przywołują także swoich zwierzchników z przestrzeni zawodowej. Podobną zależność obserwuje się przy wskazywaniu wydarzeń i przedmiotów generujących emocje. Dla kobiet istotne są sprawy związane z miłością, zamążpójściem i macierzyństwem, dla panów – kariera życiowa. Spośród zjawisk atmosferycznych w kobiecej psychice dominują i wywołują raczej pozytywne emocje te spokojniejsze, natomiast na mężczyzn silniej działają gwałtowniejsze stany natury. Emocjonalność i liryzm kobiet ewidentnie potwierdzają wybory filmów, tekstów literackich i cytatów oraz prac plastycznych, przy czym, bardziej niż dla panów, szczególnie ważny jest tu autor pochodzący z kręgów rodzinnych.

Dwuznakowa wartość emocjonalna (przeżycia przyjemne i nieprzyjemne), w przeciwieństwie do jednoznakowej wartości sentymentalnej, która bezwzględnie łączy się z odczuciami pozytywnymi, wywiera spory wpływ na wiele przyszłych zachowań ludzkich, a w konsekwencji – wytwarza w jednostce świadomość własnej tożsamości, w tym znacząco wzmacnia proces identyfikacji płciowej.



ISBN 978-83-63664-11-4